

Edyta Jungowska, Pierrot i Kolombina

słowa: Jonasz Kofta
muzyka: Jerzy Satanowski
Księżyc nad bulwarem
Świeci jak za karę
Nie możemy się rozstać w ciemności
Nie ukryje już łez
Ty mnie spytasz o sens
Bo nie o to się pyta w miłości
Co się stanie z nami
Zostaniemy sami
Rozłączonych tłum gwarny pochłonie
Ten świat nie jest już nasz
Taką srebrną masz twarz
Takie suche i chłodne masz dłonie
Pierrot i Kolombina
Kolombina i Pierrot
Napisano nam życie
To jedyna przyczyna
Nie umiemy inaczej
Trzeba trzymać się roli
A to boli najmilszy
Wiesz jak bardzo
To boli
Księżyc nad bulwarem
Świeci jak za karę
Nawet noc nie użyczy nam cienia
Nie ukryje już łez
Będę pytać o kres
Jak mam zmienić
Co nie da się zmienić
Pierrot i Kolombina
Kolombina i Pierrot
Napisano nam życie
To jedyna przyczyna
Nie umiemy inaczej
Trzeba trzymać się roli
A to boli najmilszy
Wiesz jak bardzo
To boli
Pierrot i Kolombina
Żywi ludzie bezgrzeszni
Kiedy grają tragedię
Zaczynają być śmieszni
Śmieszni w serca trzepocie
Śmieszni w łzach które płyną
Żegnaj biedny Pierrocie
Żegnaj Kolombino